

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

PGNiG i Chevron - współpraca przy poszukiwaniu gazu łupkowego



PGNiG i amerykański Chevron będą współpracować przy poszukiwaniu gazu łupkowego w Polsce. Spółki podpisały memorandum w tej sprawie. Dzięki porozumieniu polska spółka zyska wiedzę i doświadczenie. Chevron z kolei może uniknąć protestów lokalnych społeczności. Porozumienie nie będzie miało jednak wpływu na harmonogram wydobywania.

- To, co robi PGNiG, jest - moim zdaniem - dobrą strategią. Pracownicy Chevrona mają doświadczenie, wiedzą, jak to się robi. Ludzie z naszej strony będą się mogli od nich uczyć - przekonuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Andrzej Szczęśniak, ekspert rynku paliw.

Zgodnie z wczoraj podpisanym wstępnym memorandum o współpracy PGNiG i Chevron stworzą spółkę joint venture, w której obejmą po 50 proc. udziałów. Spółka po utworzeniu przejmie cztery koncesje w południowo-wschodniej Polsce. Dwie z nich należą do PGNiG, a dwie do Chevrona. Wiążące umowy zostaną podpisane w przyszłym roku.

Szczęśniak podkreśla, że dla PGNiG to dobra decyzja, bo spółka może wiele nauczyć się od amerykańskiego partnera.

- Gaz łupkowy to nie tylko szczelinowanie i wiercenia - to można dosyć szybko opanować - ale też cały nowy cykl biznesowy. To nie jest dawny biznes wydobywczy, kiedy się robiło jeden lub kilka odwiertów wydobywczych i na lata miało się spokój. PGNiG może się zacząć uczyć takiego cyklu biznesu - ocenia Szczęśniak.

Nauka jest konieczna m.in. dlatego, że złoża w południowo-wschodniej Polsce, w tzw. basenie lubelskim, są bardzo wymagające. Warunki geologiczne utrudniają odwierty i wydobywanie. Szczęśniak podkreśla, że Amerykanie mają więcej doświadczenia. W Stanach Zjednoczonych występują złoża zarówno płytkie i łatwe do eksploatacji, jak i głębokie i skaliste, podobne do polskich.

- Postępy w rozwoju amerykańskich technologii wydobywczych są potężne. Wydobywanie z jednego odwiertu kilkakrotnie się zwiększyło, a to jest efekt bardzo prostej rzeczy - nauki. Amerykanie uczą

się coraz lepiej własnej geologii, tych złóż łupkowych i w Polsce mamy przed sobą ten sam proces - zapowiada ekspert rynku paliw.

Dodaje, że podobne spółki joint venture tworzą się na całym świecie. W Stanach Zjednoczonych, które wydobywają najwięcej gazu łupkowego, na rynku obecne są liczne międzynarodowe koncerny. W spółki joint venture zaangażowane są m.in. norweski Statoil oraz francuski Total, a także firmy z Chin, Rosji i Indii.

Wieloletnia współpraca z Chevronem pozwoli na wyszkolenie kadr PGNiG w zakresie procesu wydobycia gazu łupkowego. Nie mniej zyska amerykański partner. Mieszkańcy terenów objętych koncesjami amerykańskiej firmy protestowali przeciwko wydobyciu gazu łupkowego. Podobne demonstracje zmusiły spółkę do wycofania się z koncesji w Rumunii.

- Badania mówią, że Polacy w ogromnej większości preferują, żeby gaz łupkowy wydobywały polskie podmioty. W związku z tym PGNiG oprócz innych aktywów wnosi taką wartość dodaną, że jest polską krajową firmą. I takiej firmie i współpracującemu z nią Chevronowi będzie znacznie łatwiej dogadać się z lokalnymi mieszkańcami i z aktywistami - uważa Szczęśniak.

W jego opinii porozumienie wynika z biznesowej decyzji PGNiG. Spółka deklarowała partnerskie podejście i otwartość do współpracy z innymi firmami poszukującymi gazu z łupków. Teraz realizuje zapowiedzi.

Mimo partnerstwa z amerykańskim koncernem harmonogram wydobycia nie ulegnie przyspieszeniu. Nauka może jednak zaowocować przy eksploatacji kolejnych złóż, również w innych regionach kraju. Ważną rolę w usprawnieniu wydobycia gazu łupkowego mają jednak politycy - według Szczęśniaka powinni oni jak najszybciej sprecyzować prawo dotyczące tego surowca.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/20222.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy